

Sygn. akt I C 1902/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia SR Wioletta Sychniak

Protokolant: st. sekr. sąd. Milena Bartłomiejczyk

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2020 roku w Łodzi

sprawy z powództwa M. R.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. R.:
 - a. kwotę 3631,39 zł (trzy tysiące sześćset trzydzieści jeden złotych i trzydzieści dziewięć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 października 2016 roku do dnia zapłaty,
 - b. kwotę 543,30 zł (pięćset czterdzieści trzy złote i trzydzieści groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. oddala powództwo w pozostałej części.

Sygn. akt I C 1902/19

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 16 listopada 2017 roku P. R. wniósł o zasądzenie od Towarzystwa (...) SA w W. kwoty 6000 złotych tytułem dalszego częściowego odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5 października 2016 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powód dochodził zapłaty z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy za szkodę, powstałą na skutek kolizji z 3 września 2016 roku, w której uszkodzeniu uległ jego samochód marki P. (...), nr rej. (...). W toku postępowania likwidacyjnego Pozwany wypłacił Powodowi kwotę 7718,83 złotych, jednak wypłacona kwota nie stanowi pełnego odszkodowania. Z prywatnej kalkulacji naprawy, wykonanej na zlecenie Powoda, wynika, że koszt naprawy przedmiotowego pojazdu wynosi 13 938,43 złotych. **/pozew k. 3-5/**

W odpowiedzi na pozew Towarzystwo (...) SA w W. wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od Powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych.

Pozwany zakwestionował żądania Powoda co do wysokości. Stanął na stanowisku, że dobrowolnie wypłacona poszkodowanemu kwota pokrywa szkodę w całości. Wskazał, że pojazd poszkodowanego uczestniczył w co najmniej 10 kolizjach, w ramach których wypłacono Powodowi odszkodowania w łącznej wysokości 95 013,72 złotych. Podkreślił, że fakt naprawy pojazdu po szkodzie ma znaczenie dla oceny zasadności powództwa. Fakt wykonania naprawy za

kwotę mniejszą, niż wynika to z teoretycznego wyliczenia kosztów w kalkulacji, wymaga zasądzenia odszkodowania w kwocie odpowiadającej realnie poniesionym wydatkom.

/odpowiedź na pozew k. 13-15/

Postanowieniem z dnia 29 października 2018 roku Sąd zawiesił postępowanie w niniejszej sprawie, na podstawie art. 174 § 1 pkt. 1 k.p.c., ponieważ P. R. zmarł 10 października 2018 roku.

Postanowieniem z dnia 25 listopada 2019 roku Sąd, na podstawie art. 181 § 1 pkt. 1 k.p.c., podjął zawieszony postępowanie z udziałem następcy prawnego zmarłego powoda – M. R.. ***/postanowienia k. 90, 107/***

Stanowiska stron pozostały bez zmian aż do zamknięcia rozprawy.

/protokół rozprawy 117-118 i 119/

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 września 2016 roku w Ł. miała miejsce kolizja drogowa. Sprawcą kolizji był kierujący pojazdem marki N., nr rej. (...). Skutkiem kolizji drogowej było uszkodzenie samochodu marki P. (...) nr rej. (...), będącego własnością P. R..

/bezsporne, potwierdzenie przyjęcia szkody kierowane do sprawcy, kopia notatki policyjnej – akta szkody, płyta CD k. 22, karta pojazdu k. 32 /

Sprawca zdarzenia był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwa (...) SA w W.. ***/bezsporne/***

Szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi w dniu 5 września 2016 roku.

/potwierdzenie przyjęcia szkody – akta szkody, płyta CD k. 22/

W kalkulacji naprawy pojazdu, sporządzonej przez Pozwanego w trakcie postępowania likwidacyjnego, koszt naprawy został oszacowany na kwotę 7718,83 zł brutto, na którą to kwotę składały się:

- części i materiały eksploatacyjne – 4515,70 zł,
- robocizna – 324 zł,
- lakierowanie – 1483,43 zł.

Ogółem koszty naprawy netto wyliczono na 6275,47 zł, a brutto 7718,83 zł.

Decyzją z dnia 28 września 2016 r. ubezpieczyciel przyznał P. R. odszkodowanie w kwocie ustalonej w kalkulacji.

/kalkulacja naprawy, decyzja – akta szkody płyta CD k. 22/

W wezwaniu do zapłaty z 19 października 2017 r., przesłanym Pozwanemu drogą elektroniczną, P. R. wezwał ubezpieczyciela do dopłaty kwoty 6219,60 zł tytułem kosztów naprawy samochodu, powołując się prywatną kalkulację naprawy, wykonaną na jego zlecenie.

W odpowiedzi z 17 listopada 2017 r. ubezpieczyciel wskazał, iż nie widzi podstawy do zmiany stanowiska w sprawie.

/wezwanie do zapłaty, odpowiedź na reklamację – akta szkody płyta CD k. 22/

Uzasadniony koszt naprawy uszkodzonego samochodu po kolizji z 3 września 2016 r. wynosi:

- 13 118,15 złotych przy użyciu do naprawy wyłącznie części oryginalnych z logo producenta;

- 11 350,22 złotych przy użyciu do naprawy części o jakości Q;

- 9416,61 złotych przy użyciu do naprawy części o jakości porównywalnej do części oryginalnych P, PJ, PT i PC. Naprawa przy użyciu tych części przywróciłaby samochód do stanu sprzed kolizji z 3.09.2016 r. tylko wówczas, gdyby przed zdarzeniem w samochodzie były zamontowane części tego rodzaju. Jeżeli zamontowane były części oryginalne o jakości O, to naprawa z użyciem tzw. zamienników nie przywróciłaby samochodu do stanu sprzed szkody. Ocena, czy w samochodzie przed szkodą zamontowane były części nieoryginalne, takie jak błotnik, zderzak, reflektor, jest trudna. Logo jest wybijane po wewnętrznej stronie części, dlatego sprawdzenie rodzaju części zamontowanych w samochodzie wymagałoby ich demontażu, a w niektórych przypadkach również zerwania lakieru.

Różnice w wysokości oszacowanych kosztów naprawy wynikają z różnic w cenach reflektorów ksenonowych (ta część została uszkodzona podczas kolizji). Cena reflektora ksenonowego oryginalnego (o jakości O) wynosi 4441,82 złotych. Cena tej części o jakości Q (o jakości porównywalnej z oryginałem, przeznaczonej na tzw. drugi montaż) wynosi 3032,67 złotych. Jest na rynku dostępna również wersja tego produktu w cenie 1491,45 złotych.

Nie ma na rynku cenników części zamiennych używanych.

Rodzaj użytego do naprawy reflektora ma znaczenie dla późniejszego sposobu użytkowania samochodu i bezpieczeństwa jazdy. W sytuacji zamontowania dwóch różnych reflektorów, różna byłaby moc każdego ze świateł.

/opinia biegłego G. P. k. 37-52, opinie uzupełniające: pisemna k. 72-73, ustna k. 117 i 119 [znacznik czasowy 00:03:33-00:29:18]/

Samochód marki P. (...) nr rej. (...), stanowiący własność Powódki, nosi ślady napraw blacharsko – lakierniczych. Zauważalne jest dokonywanie naprawy drzwi przednich poprzez ich szpachlowanie, niewłaściwe formowanie przodu pojazdu. Naprawy przeprowadzone w ten sposób nie dotyczyły części uszkodzonych podczas kolizji z 3.09.2016 r.

Po kolizji z 3.09.2016 r. samochód został naprawiony; naprawa doprowadziła do przywrócenia jego stanu poprzedniego w ujęciu technicznym i użytkowym.

/opinia biegłego G. P. k. 37-52, opinie uzupełniające: pisemna k. 72-73, ustna k. 117 i 119 [znacznik czasowy 00:03:33-00:29:18]/

Spadek po P. R., zmarłym dnia 10 października 2018 roku, nabyła w całości jego żona M. R..

/odpis postanowienia SR w Brzezinach k. 106/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów zaoferowanych przez strony, a wymienionych we wcześniejszej części uzasadnienia.

Na podstawie art. 235² § 1 pkt. 2 k.p.c. Sąd pominął dowód wnioskowany przez Pozwanego z uzupełniającej opinii biegłego G. P. na okoliczność wyliczenia kosztów naprawy samochodu Powódki z uwzględnieniem rabatów oferowanych poszkodowanym przez Pozwanego na części zamienne i materiały lakiernicze. Okoliczności, które za pomocą tego dowodu chciał udowodniać Pozwany są nieistotne dla rozstrzygnięcia, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Sąd uwzględnił natomiast wniosek dowodowy Pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań Powódki. Jednak złożone przez M. R. zeznania nic do sprawy nie wnoszą. To P. R. był użytkownikiem samochodu i to on zajmował się jego naprawami. Powódka nie ma wiedzy na ten temat.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawało, że 3 września 2016 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został samochód Powódki marki P. (...) nr rej. (...). Bezsprene również pojazd sprawy zdarzenia był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...). Pozwany nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności, a jedynie wysokość dochodzonego przez Powódkę odszkodowania.

Podstawą odpowiedzialności Pozwanego są przepisy art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Dz.U. z 2018 r. poz. 743 t.j.) i art. 436 k.c.

Odszkodowanie, jakie zobowiązany jest wypłacić zakład ubezpieczeń, obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy. Poszkodowany może, według swojego wyboru, żądać od ubezpieczyciela zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji albo zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej ustalonej zgodnie z metodą różnicy. Przepis art. 822 § 1 k.c. modyfikuje normę wynikającą z art. 363 § 1 k.c. bowiem jedynie tylko w ten sposób, że roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego przekształca w roszczenie o zapłatę kosztów restytucji (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 kwietnia 2018 r., II CNP 43/17, LEX nr 2490615).

Przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego należy rozumieć doprowadzenie jej do stanu używalności tożsamego ze stanem tej rzeczy przez wyrządzeniem szkody. W przypadku pojazdu mechanicznego przez taki stan używalności należy rozumieć przywrócenie mu sprawności technicznej. Obowiązek ten spoczywa na zakładzie ubezpieczeń. Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwo działania bądź zaniechania. Wymiana uszkodzonych elementów na nowe, w przypadku gdy nie jest możliwe ich naprawa, zaliczane jest do celowych i ekonomicznie uzasadnionych wydatków poniesionych w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy. Poszkodowany ma prawo do żądania od zakładu ubezpieczeń naprawienia szkody w całości, zwłaszcza przez przywrócenie stanu poprzedniego pojazdu nie tylko w kwestii możliwości jego używania, ale także i bezpieczeństwa jazdy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, wskazać należy, że uszkodzony podczas kolizji reflektor ksenonowy podlega wymianie. Ta kwestia nie była sporna pomiędzy stronami. Natomiast na rynku dostępne są części zamienne o różnej jakości i w różnej cenie. Niewątpliwie użycie do naprawy części oryginalnej z logo producenta jest najbardziej pożądane z punktu widzenia prawidłowości naprawy oraz zapewnienia dalszej bezpiecznej eksploatacji pojazdu i bezpieczeństwa jazdy. Niemniej jednak, Sąd opierając się na opinii biegłego G. P. (2), uznał, że naprawa pojazdu przy użyciu reflektora o jakości porównywalnej Q będzie prawidłowa. Przemawia za tym kilka argumentów. Po pierwsze samochód Powódki nie jest pojazdem nowym, lecz kilkunastoletnim. Uczestniczył w 10 zdarzeniach drogowych, a jego stan techniczny nie jest idealny. Biegły wskazał na dokonywane naprawy w sposób odbiegający od wskazań producenta. Co istotne, po kolizji z 3.09.2016 r. samochód brał udział w kolejnych kolizjach. Strona powodowa nie wskazała, jakie uszkodzenia powstały już po kolizji z 3.09.2016 r. i jakim dokładnie naprawom poddany został samochód. Z oceny biegłego wynika, że po kolizji z 3.09.2016 r. samochód został naprawiony w sposób przywracający mu walory techniczne i użytkowe. Nie zostało jednak udowodnione, że Powód wykorzystał do naprawy części oryginalne, sygnowane logo producenta; tej okoliczności nie mógł potwierdzić również biegły po przeprowadzeniu oględzin. Biorąc to wszystko pod uwagę, Sąd przyjął – zgodnie z wnioskami biegłego – że uzasadniony koszt naprawy uszkodzonego samochodu po kolizji z 3 września 2016 r. wynosi 11 350,22 złotych. W ocenie Sądu możliwa jest prawidłowa naprawa samochodu przy użyciu do naprawy reflektora ksenonowego o jakości Q w cenie 3032,67 złotych (cena tej części determinuje wysokość kosztów naprawy). Jak wskazał biegły, części o tej jakości są przeznaczone na tzw. drugi montaż, a ich jakość jest bliska oryginałom. Stąd wniosek, że zastosowanie takiej części do naprawy samochodu nie pogorszy jego stanu, zapewni jego prawidłową eksploatację. Wprawdzie z opinii wynika, że na rynku można dostać reflektor taniej, ale w tym wypadku nie ma pewności, że zapewniona zostanie prawidłowa eksploatacja samochodu po naprawie.

W tym miejscu omówienia wymagają zarzuty Pozwanego, których Sąd nie uwzględnił, a mianowicie kwestia kwot, jakie P. R. wydatkował na naprawę samochodu po kolizji z 3.09.2016 r. i możliwość dokonania naprawy przy użyciu części używanych.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych ugruntowane jest stanowisko, według którego w wypadku częściowego uszkodzenia samochodu, odszkodowanie powinno stanowić równowartość kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego, przy czym naprawa samochodu i rzeczywiste poniesienie kosztów z tego tytułu nie jest warunkiem koniecznym dla dochodzenia odszkodowania (tak Sąd Najwyższy: w wyroku z 16.01.2002 r., IV CKN 635/00; w wyroku z 16.04.2002 r., V CKN 980/00; w wyroku z 16.05.2002 r., V CKN 1273/00, publ. LEX nr 55515).

Aktualność powyższej praktyki orzeczniczej potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 12.04.2018 r. (II CNP 43/17, opubl. Lex nr 2490615) wskazując, że:

„Z art. 822 § 1 k.c. wynika, że obowiązek ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej polega na zapłacie określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone przez ubezpieczonego osobom trzecim, a więc na spełnieniu świadczenia pieniężnego. Poszkodowany może, według swojego wyboru, żądać od ubezpieczyciela zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji albo zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej ustalonej zgodnie z metodą różnicy. Przepis art. 822 § 1 k.c. modyfikuje normę wynikającą z art. 363 § 1 k.c. bowiem jedynie tylko w ten sposób, że roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego przekształca w roszczenie o zapłatę kosztów restytucji. Powstanie roszczenia w stosunku do ubezpieczyciela o zapłacenie odszkodowania, a tym samym jego zakres odszkodowania, nie zależą od tego, czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar. Zastosowanie art. 822 § 1 w zw. z art. 363 § 1 k.c. oznacza, że poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów (hipotetycznej) restytucji w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo też pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. W takim przypadku może żądać wyrównania tego uszczerbku w jego majątku, który odpowiada wartości rzeczy zniszczonej wskutek działania sprawcy szkody. Ocena, czy koszty restytucji są nadmierne zależy od okoliczności sprawy. Na gruncie spraw dotyczących naprawy pojazdów mechanicznych ugruntowała się praktyka zakładająca, że koszt naprawy nie jest nadmierny dopóty, dopóki nie przewyższa wartości pojazdu sprzed wypadku”.

W świetle powyższych rozważań, nie zasługiwała na uwzględnienie argumentacja przedstawiona w odpowiedzi na pozew, a zmierzająca do badania, czy Powód naprawił uszkodzony samochód i jaką kwotę wydatkował na ten cel. W każdym razie powinien otrzymać odszkodowanie w kwocie odpowiadającej rzeczywistym, rynkowym kosztom naprawy samochodu, uwzględniającym przeciętne stawki rynkowe. Do wyłącznej decyzji poszkodowanego należy pozostawić sposób wydatkowania tej kwoty. Poszkodowany może nie naprawiać samochodu (albo dokonać jedynie naprawy częściowej) godząc się na to, że uszkodzony pojazd nie zostanie doprowadzony do stanu sprzed szkody. Może również dokonać naprawy w sposób ponadstandardowy i ponosząc koszty wyższe niż przeciętne, ale wówczas nie może liczyć na to, że zakład ubezpieczeń zwróci mu pełną wydatkowaną kwotę. Nie ma jednak podstawy prawnej, by ubezpieczyciel w ramach realizacji swoich obowiązków narzucał poszkodowanemu sposób naprawy, ograniczał wybór zakładu naprawczego lub przymuszał do „współpracy” stosując przy wyliczaniu kosztów naprawy pojazdów rabaty i upusty, które on może uzyskać, a które nie występują na rynku powszechnie. Obowiązujące przepisy nie pozwalają na uznanie takich praktyk za prawidłowe i dlatego Sąd pominął dowód z uzupełniającej opinii biegłego na okoliczność ustalenia kosztów naprawy z uwzględnieniem rabatów oferowanych przez Pozwanego.

Powszechnie wiadomo, że istnieje w Polsce rynek używanych części zamiennych do samochodów i takie części są stosowane do naprawy aut. Nie jest jednak ani prawidłowe, ani możliwe wyliczenie odszkodowania przy uwzględnieniu cen części używanych. Po pierwsze – w świetle wyżej przedstawionych argumentów co do sposobu obliczania odszkodowania rozumianego jako równowartość uzasadnionych kosztów naprawy auta po kolizji – nie byłoby to prawidłowe. Jeżeli sam poszkodowany decyduje o użyciu do naprawy części używanych, to realizuje wariant „oszczędnościowy” naprawy, ale nie ma pewności czy pojazd zostanie przywrócony do takiego stanu, jaki istniał przed szkodą. Po drugie, skoro nie ma cenników, to biegły nie mógł wyliczyć w sposób zobiektywizowany kosztów naprawy.

W przypadku części używanych, każda jest nieco inna (inny jest jej stan wynikający z dotychczasowego użycia) i trudno przyjąć porównywalność cen.

Podsumowując: uzasadniony koszt naprawy P. po kolizji z 3.09.2016 r. wynosi 11 350,22 złotych. W toku postępowania likwidacyjnego Pozwany wypłacił poszkodowanemu kwotę 7718,83 zł, różnica pomiędzy kwotą wypłaconą a kwotą należnego odszkodowania wynosi 3631,39 zł. Taką kwotę Sąd zasądził w pkt 1a wyroku.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. oraz w zw. z art. 817 § 1 k.c. Stosownie do treści art. 817 § 1 k.c., Pozwany był zobowiązany spełnić świadczenie w terminie 30 dni od daty otrzymania zgłoszenia tj. do dnia 5 października 2016 r., dlatego też odsetki od zasądzonej kwoty należne są Powódce od dnia 6 października 2016r. do dnia zapłaty.

Powództwo dalej idące podlegało oddaleniu jako niezasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. rozliczając je stosunkowo. Powódka żądała zasądzenia na swoją rzecz kwoty 6000 złotych. Zasądzona na jej rzecz suma stanowi ok. 60,5 % dochodzonego roszczenia. Koszty poniesione przez Powódkę to 300 zł tytułem opłaty od pozwu, 1800 złotych kosztów zastępstwa procesowego, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 500 zł tytułem wykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego (w sumie 2617 zł). Pozwany natomiast wydatkował w toku procesu kwoty 1800 zł kosztów zastępstwa procesowego, 34 zł tytułem opłat skarbowych od pełnomocnictw oraz 287,20 zł i 511,68 zł tytułem wykorzystanych zaliczek na wynagrodzenie biegłego (w sumie 2632,88 zł). Mając na uwadze proporcję, w jakiej Powódka przegrała sprawę, powinna ponieść koszty w wysokości 2073,70 złotych, stąd różnicę ponad tę kwotę (543,30 zł) Sąd zasądził na jej rzecz od Pozwanego.

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku z 11.03.2020 r. wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi Pozwanego.